

KRYNICA

DWATYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.

Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

DWA ŚWIATY.

Musić [kożny naš sielanin niešta čuŭ ab dwuch majowych światach: 1-ha i 3-ha maja. Ale mała ab niečym tolki čuć, ale treba niešta rozumieć i wiedać.

1-ha maja — świata robotnikaŭ. Robotnikam, abo inakš proletarym, zawiecca toj čaławiek, jaki nia majučy swajej ŭłasnaści, pracuje na čużoj fabrycy, abo na čużoj ziarni. Uwieś kapitał robotnika — jahony ruki, jahona siła i praca. Toj, chto daje robotniku pracy na swajej fabrycy, ci ziarni, zawiecca kapitalistym. Kapitalistyja, majučy ŭ swaich rukach wialikija bahaccia, zdabytyja čużym mazalom, duża časta da biednych robotnikaŭ adnosiacca susim niesprawiadliwa.

Kapitalistyja časta swaim robotnikom płaciać za pracy tak mała, što im nie staje nawet na prakarmleńnie swajej siarni. Kab baranicca ad wozysku kapitalistych, robotniki pazłučalisia ŭ roznyja arhanizacyj. Robotniki, jakija nia tolki majuć za metu baranić swaje prawy, bytcam wypraśwajučy łaski ŭ kapitalistych, ale imknucca da zachapleńnia ŭłady ŭ swaje ruki, da skasawańnia ŭłasnaści kapitałaŭ, da zbudawańnia ekanamičnaha, hramadzkaaha i inš. żywćia na nowych i bołš sprawiadliwych asnowach, — zawucca socyjalistym. Wotža robotniki — socyjalistyja 1-ha maja abrali sabie za dzień swajho świata. U hety dzień robotniki socyjalistyja na ūsim świecie wychodziać na wulicy haradoŭ,

adbywajuć pracesii z čyrownymi ściahami, haworać pramowy i t. d., — słowam, światkujuć.

Dla sialan, jakija majuć ziarnu na ŭłasnaść i jakija abawiazkowa žadajuć jaje mieć swajej ŭłasnaści, robotnickaje świata 1-ha maja nia susim padchodzić. Ale dzieła taho, što dzień 1-ha maja jość wyrażeńniem ideału lepšaha, sprawiadliwiejšaha żywćia dla ūsich ludziej na świecie, dyk jasna, što heta świata pawinna być blizka sercu kożnaha sprawiadliwaha čaławieka, jaki nia choča nażywacca darma čużym mazalom.

U Polšcy aprača świata robotnickaha 1-ha maja, światkujecca dzień 3-ha maja. Što heta takaje? Kab zrozumieć heta, ūspomnim historyju. Biełarus i Litwa zaŭsiody żyli żywćiom swaim, żywćiom asobnaha haspadarstwa. Lublinskaja Unija 1569 h., praŭda, na papiery złučyła biełaruska-litoŭskuju dziaŭżawu z Polščaj całkom, ale heta aśtawałasia doŭha tolki na papiery. Biełarusy i Ličwiny, jak mahli, baranili samadzielnasć swajho żywćia i kraju. Paśła pieršaha padziełu Polšcy (1772 h.), pa jakomu ad Polšcy da Rasiei adyšli biełaruskija ziemli (časći Połaccyny, Wiciebsčyny, Mahiloŭščyny i Mienščyny), palaki apracawali nowyja dziaŭżaŭnyja zakony, (Konstytucyju) jakija ūžo nie dawali chodu żywćiu biełaruska-litoŭskamu i całkom zlučali ziemli našy z Polščaj. Stałasia heta 1791 h. 3-ha maja. Praŭda, Konstytucyja 3-ha maja Polšcy tady nie pamahła ničoha, bo jaje ū praciahu niešta čatyroch hadoŭ paśła ahłaseńnia henaj Konstytucyji padzialili. Adnak ciapier u Polšcy

dzień 3-ha maja, z pryčyny henaj Konstytucyi, ličycca narodnym światam. Čamu tak — zrazumieć trudna.

Našym sialanam polskija ksiandzy pa kaściołach, čynoŭniki, palicyjanty tłumačyli ūsiudy, što dzień 3-ha maja — wialikaje świata. Ž ich tłumačeńniaŭ sielanin naš, jasna, što nie zrazumieŭ ničoha, bo niama čaho razumieć, z pustoha, jak kažuć, i Salamon nie naljeć, ale ūsiož jamu ūhawarawali ū hety dzieŭ mnohaje.

Z usiaho hetaha, dzieła druhoha razu, my robim wywad: światkawańnie 1-ha maja, jak dla našaha sielanina, tak i dla polskaha maje mnoha sensu, światkawańnie-ž 3-ha maja nia maje dla jaho nijakaha sensu.

Ad. St-ič.



U CHUTARY.

Cichaja nočka spuściłaś, —
Zorki na niebie mihciać;
Z nieba adna pakaciłaś,
Druhija čaroŭna harać.

Świecić i miesiac rahaty —
Cieni ad drewaŭ widać,
Wid tak pryhoży, bahaty:
Cichija cieni lažać.

Klučanowič.



AD. STANKIEWIČ.

Biełaruskaja mowa ū školach Biełarusi XVI i pač. XVII st.

(Praciah, hl. „Krynica“ Nr 10.)

IV. Biełaruskaja mowa ū školach unijackich.

Unija — heta spałučeńnie pad papieskaj ūladaj Katalickaha Kaścioła i Prawasłaŭnaj Cerkwy pry rożnych abradach. Ad pačatku Chryścijanstwa hadoŭ tysiaču padziełu na katalikoŭ i prawasłaŭnych nia było. Usie chryścijanie byli adnej wiery. Padzieł hety nastupiŭ 1054 h. Pašla jaho było aŭ niekulki sprobaŭ spałučennia Kaścioła i Cerkwy nanowa. Adnak mocnaha nia wychodziła ničoha. Urešcie 1596 h. u Biełaści unija paŭstała ūžnoŭ, puściła dawoli mocnyja kareńni na biełaruskaj ziamli i pratorywała jakich hadoŭ 240, bo aŭ da 1839 h.

Jak asabliwy charakter relihijnaj unii, ū nas tre-

DZIELA ČAHO TREBA ZAKŁA- DAĆ SIALANSKI SAJUZ?

Hramada — wialiki čaławiek, ale tolki tady, kali jana dobra ūparadkawana, wiedaje dobra čaho jej treba i nie daje siabie ašukać.

Kali hramada nie zwiazana dawierajem i posluham, tady nie pamoža i jaje wialikaść, i słušna kaŭza naša biełaruskaje prysłoŭje: „wialik pień, dy durań“.

Wotŭa sialanie pawinny zakładać swaje mocnyja arhanizacyi Sialanskija Sajuzu i to z hetkaj metaj:

Kab usia ziamla na Biełarusi pierajšla da tych, čto na jej pracuje.

Sialanstwa naša ū pieršuju čarhu pawinna abaranić swaju ziamlu ad usialakich žyldniaŭ.

U nas ciapier sialanie jašče i dahetul nia mohuć aprawicca ad wajny; haspadarstwa polskaje pawinna bylob pamahčy jamu adbudawać haspadarku, adnak dahetul ničoha inšaha nia bačam, aproč padatkaŭ dy asadnikaŭ, jakim ciapier sialanie słuŭać jak raniej panom, bo ūsio roŭna ad jakoha pana brać ziamlu na zapašku, ci ad pana, jaki raniej siadzieŭ, ci ad pana — asadnika.

Biełaruskaje sialanstwa zahinie, abo budzie emihrawać u Ameryku, kali nie zdabudzie warštatu pracy, ziamli. **Abo ziamla — abo parabak aŭ da śmierci!**

Woś heta pieršaja meta, dla jakoj treba zakładać Sialanski Sajuz.

2) Kab praz Sialanski Sajuz arhanizawć sialanskuju samapomać: dla padšukańnia pracy, dla pomačy ū časie chwaroby, ci niaščasćia, dla abarony swaich pracownych intaresaŭ pierad pracadaŭcami i panami, dzieła baračby za zmienshańnie arendy, i proci panskaha wyzysku, ŭdzirstwa i h. d. Woś naprykład sialanskuju pazyčkowaju kasu. Układajučy ū jaje miesiačna pa 20 kapijak, (rascaniŭšy na pradowajennija hrošy) možna ūsim sialanskim hurtam zlaŭżyć kapitał, z jakoha možna pazyčyć sielaninu ū wypadku paŭzaru,

ba adznačyć toje, što jana ū peŭnym sensie była biełaruskaj narodnaj wieraj; jana była najbolš dastasawana da Biełaruskaha ducha.

Heta susim zrazumieła. Samo katalictwa ū formie łacinskaj, asabliwaŭ katalictwa polskaje, dla biełaruskaj dušy čužoje. Takŭa nie swajo dla biełaruskaj dušy hrečka-sławianskaje, a paźniej hrečka-rasiejskaje prawasłaŭje. Adčasći hetym i tłumačycca, što jak katalictwa ū nas u formie čužoŭ, polskaj, tak i prawasłaŭje ū formie hrečka-sławianska-rasiejskaj da biełaruskaj narodnaj hušy nie dastawałasja. U časy, kali twaryłasja unija (1596 h.), katalicki kaścioł u nas zamiest być biełaruskim, stawaŭsia susim polskim, a prawasłaŭnaja cerkwa ūžo zamiest biełaruskaj i hrečka-sławianskaj, schilałasja na darohu rasiejskuju.

Twarcy unii bačyli dobra heny hrozny dla biełaruskaha narodu padzieł čuŭnymi roznymi kulturami na dŭwie praciŭnyja časći. Bačyli jany takŭa, što prawadnikami hetaha padziełu byli kaścioł polski i hrečka-sławianskaja cerkwa, musiačaja nieŭzabawie pry-
mać čuŭnuju maskoŭskuju formu.

ci koń prapadzie, abo jakoje zdarycca inšaje niaščacie, abo spatrebicca mašynu jakuju kupić, ci što inš. Adzin čalawiek hetaha nia zrobić, a tysiača duś zrobić.

3) Zhurtawaŭšysia pa siołach pa 10 — 20 čalawiek užo možna štoś hurtam zabić: ci kursy jakija załażyć, ci hazetu wypisać, kupić karysnych dla haspadarki kniżak, abo szkołu biełaruskuju zakłaści, abo kooperatyŭ; možna takža adnaho ad hurtu wysłać, dy ab cenach z panami pahawaryć, ab serwitucie, dy pašbišcy, bo treba pamiatawać, što za heta nas pany časta ašukawajuć i z sielaninam nia ličacca, što my nie arhanizawany.

4) Zhurtawaŭšy hetkija Sajuzu pa siołach, pawietach i akruhach, lohka zwiazacca ŭ wialikuju arhanizacyju, jakaja nat' i hazetu swaju moža naładzić, a hałoŭna moža wystupać dla paważnaj baracby za swaje prawy z roznymi worahami, jakich lik tak wialiki! Chtoś adzin budzie hawaryć, dyk jamu nie pawierać, dy i ličycca z im nia buduć, a worahi našy skažuć, što „padkupleny“. Kali adzin hawora, heta mała waźna, a kali haworyć hramada, haworyć wialikaja arhanizacyja, heta užo waźna i da jaje prysłuchajucca. Dy i naahul biełaruski narod dabjecca ŭsiaho, kali jon jak adna duša skaža, čaho jamu treba. Kab ludzi čużyja nam Biełarusam pawieryli, kab pryznali ŭsie prawy našy, my pawinny wystupać tolki arhanizacyjami, celymi hramadami.

Narodnaje žyćcio wyjaŭlajecca takža tolki ŭ arhanizacyi. Narodu ŭ rasciaruśanych adzinkach niama.

Jakim pawinien być biełaruski Sialanski Sajuz? Pierš za ŭsio jon pawinien być sialanskim i biełaruskim, kab u jaho ŭchodzili ludzi, jakija sapraŭdy stajać za sialan. Dziela hetaha na Biełarusi blizu adnakowa skazać: sialanski — značyć nacyjanalny, a nacyjanalny znača sialanski, a sialanski značyć pracouŭny, a nie panski.

Treba pry hetym Sajuzu asabliwuju ŭwahu žwiarnuć na aświetu.

Paŭstaŭšaja Unija možna skazać instynktoŭna zwiarnułasja da šyrokich biełaruskich masaŭ; jana karystajučysia biełaruskaj mowaj, pryčyniałasja da raźwićcia biełaruskaj kultury, da zachawańnia biełaruskaj narodnaści i hetym była duža karysnaŭ dla Biełaruskaha narodu.

Unijaty takža zakładali swaje školy, ŭ jakich używalnaść biełaruskaj mowy była kudy bołšaj, jak u wyličanych raniej szkołach.

Škoły hety pradusim wiali unijackija manachi bazylijanie. Bazyljanskija manachi byli ŭ Bierażwiecy, Dzisienskaha paw., u Barunach, Ašmianskaha paw., Żyrowicach, Słonimskaha paw., u Mścistaŭli, Mahiloŭskaj hub. i ŭ Wilni.

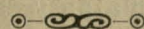
Unijaty jak u cerkwi, tak i ŭ škole abyjćsisia užo biaz mowy biełaruskaj nijak nie mahli, dziela swajho asabliwaha charaktaru.

U ich szkołach pradusim była mowa biełaruskaja. Wučyli ŭ hetych szkołach, jak i ŭ inšych praktyčna, biez padručnikaŭ, darohaj hutarki i pisańnia.

U halinie prašwiety Sialanski Sajuz pawinien rupićca, kab usiudy, dzie tolki možna, załażyć biełaruskija pačatkawyja školy, a takža staracca padtrymliwać i siarednija biełaruskija školy. Najwialikšaj metaj sialanstwa pawinna być imknieńnie, kab uwieś narod pieratwaryŭsia ŭ intelihiientnych, heta znača aświečanych ludziej. Tady zniknie toj štučny padzieł, jaki panuje na Biełarusi, na narod i intelihiencyju. Pakul budzie taki padzieł, biełaruskaja sprawa zaŭsiody budzie kulhać, dyk treba ŭsiami siłami staracca, kab zaachwoć sialanstwa da nawuki, bo tolki praz nawuku ŭ swajej rodnaj škole dojdziem da świedamaści i pamysnaści ŭ pracy.

Usie hety miarkawańni pawinny lehcy ŭ asnowu arhanizacyi Sialanskaha Sajuzu. Usie świamomyja wialikaj roli sialanstwa ŭ supolnaj baracbie, pawinny zaraż-ža prystupić da arhanizacyi sialanstwa ŭ Sajuzu, kab hetym zabić zakładziny nowamu zbirańniu sił.

F. Markotny.



Z Sojmu.

Biełarusy i francuskaja pazyka. U hetaj sprawie ad Biełaruskaha Klubu pasoł B. Rahula mieŭ hetkujou pramowu:

Wysokaja Pałata! Sioŭniašniaja ŭstawa maje na mecje zabiašpiečańnie francuskaj pazyčki ŭ sumie 400 milionaŭ frankaŭ, jakaja зробlena ŭ francuskaha ŭradu sposabam, jaki zabiašpiečwaje splatu kapitału i procantaŭ z dziaŭžaŭnaj majemaści i daručaje ŭradu ŭżyć hetuju pazyčku, jak jon zachoča. Nas, pradstaŭnikaŭ aiełaruskaha i ukraiŭnskaha narodu, cikawiać adkazy na pytańni: 1) kali зробlena pazyčka, 2) z čaho składajecca pazyčka: hrošaŭ, ci tawaraŭ, 3) na što budzie zraschodawana pazyčka i 4) čym budzie zabiašpiečana?

Najchutče, što ŭ szkołach unijackich biełaruskaja mowa była užo mowaj wykładowaj usich pradmietaŭ.

Wilenskaja Konhrehacyja 1636 h. uzakoniła biełaruskuju mowu ŭ cerkwie. Na XV sesii hetaj Konhrehacyi pastanawili, kab kazańni hawarylisia ŭ cerkwach pa biełarusku.

Wysokaja stupień używalnaści biełaruskaj mowy ŭ szkołach unijackich widać i z taho, što školy ich u nas pierawaźna zwalisia „ruskija“, što znača — biełaruskija.

Historyja dajeć nam ŭ hetaj sprawie išče bołš cikawyja i wyraznyja dowady. Tak archimandryt Dubowić u Suprašli, Hrodzienskaj hub. zasnawaŭ školy dla „uczennia rušczyzny“.

Na Kobrynskim sabory pastanawili zasnawać duchoŭnuju seminaryju ŭ Miensku, dzie pa biełarusku mieli wykładać jak šwieckija, tak i bahasłoŭskija nawuki.

Jak bačam, sprawa Unii, a ż joj i biełaruskaja kultura raźwiwalisia duža dobra i nadziejna, adnak kaniec jaje ŭ nas byŭ duža sumny i nat' škodny.

Pazyčka hetaja abkružana tajnaju. Ja mahu ska-
 zać, što hetaja pazyčka žjaŭlajecca praduktam tej taj-
 naj dyplomaty, prociŭ jakoje čujem pratesty ŭ an-
 hielskim parlamencie. Zhodna z ustawaj 1919 h., na
 padstawie jakoj urad atrymaŭ poŭnamoctwy zrabic̄
 zahraničnuju pazyčku, jon pawinien byŭ prastawić
 Sojmu padrabiadzny plan raschodawańnia sumaŭ, jaki-
 ja mieŭ atrymać. Adnak u hetaj ustawie my ničoha
 nia bačam, niama nawat śledu hetaha padrabiadzna-
 h planu, jakoha ŭrad nie prastawiŭ Sojmu, a znača,
 nia spoŭniŭ papiaredniaj ustawy. Učora Sojm moŭč-
 ki pierajšoŭ da hałasawańnia nad ustawaj u druhim
 čytańni. Nawat prastawniki pracownych klasaŭ ničo-
 ha nie skazali, a hetaja ŭstawa najbołš usiaho pawin-
 na cikawić prastawnikaŭ pracownaha narodu.

My, prastawniki biełaruskaha i ukraińskaha na-
 rodaŭ, ni na momant nia sumlawajemsia, što zroble-
 naja pazyčka nia pojdzie na haspadarčyja mety.
Hetaja pazyčka, ŭziata na wajskowyja mety, hetaja pazyčka pojdzie na ŭzmacawańnie wojska
Polskaj Respubliki dla pašyreńnia na Uščod, poŭ-
nać, a nawat moža dzie inakš. Wajaŭničaŭci Polskaj
Respubliki najbołš bajacca prastawniki biełaruskaha
i ukraińskaha narodu. (K r y k i.) My bačam haračko-
 wuju padrychtoŭku ŭradu, kab zrabic̄ z terytoryi,
 zasielenaj praz našyja narody, arenu nowaj wajny,
 puščańnia z dymam pažaraŭ našych wiosak, ha-
 radoŭ i miastečkaŭ, (K r y k i) zatrucywańnia bieł-
 aruskaha i ukraińskaha nasialeńnia atrucywu-
 mi hazami.

Na hetkaju pazyku my swaje zhody dać nia
 možam.

Kali-b pazyčka pajšla na adbudowu kraju, na
 adbudowu žniščanych haspadarak, dyk z wialikaj ach-
 wotaj padtrymali-b hetuju ŭstawu, ale, na žal, hetaha
 nia majem. Abšarniki robiac̄ pazyčku na wajskowyja
 mety, nie na karysnyja mety, **a na pryłady zabo-**
stwa ludziej, na niščańnie kultury.

Ustawa zusim nie pradbačyć, jak budzie zabia-
 špiečana pazyčka, pradbačacca tolki wyniatki, a
 imienna haworycca: „Pradmietam zabiašpiečańnia nia

mohuć być majemašć z dachodaŭ z manapolaŭ, po-
 šlinaŭ, dziaŭžaŭnych darohaŭ i dziaŭžaŭnaj fabryki
 mineralnych alejaŭ u Drahabyču“. Usio toje, što nie
 achoplena hetaj ustawaj, žjaŭlajecca pradmietam za-
 biašpiečańnia pazyčki, a dzieła hetaha ŭ **pieršuju**
čarhu lasy. Nia sumlewajusia, što lasy buduć adzi-
 nym sredstwam zabiašpiečańnia zahraničnaj pazyčki ŭ
 sumie 400 milionaŭ frankaŭ fr. A dzieła taho, što
 lasy znachodziacca na biełaruskich i ukraińskich ziem-
 lach (Gołas na prawicy: u Polskaj
 Dziaŭżawie), dyk pazyčka budzie zabiašpiečana
 wyklučna ŭłasnašciu hetych narodaŭ. **Hetkaha rodu**
zabiašpiečańnie ličym zapradańniem żyćciowych
intaresaŭ našaha narodu francuskaj buržuazii.
 Bielawieskaja pušča i inšyja našy lasy pawinny
 buduć płacić za pazyčku. Abšarnickija lasy wyrubлены,
 a dziaŭžaŭnyja buduć addany francuskaj buržuazii,
a naš narod znoŭ budzie hnić ŭ ziamlankach, jak
 heta robicca dasiul i znoŭ nia budzie mieć strachi
 nad haławoj. **Hetkaje zabiašpiečańnie śmieju na-**
zwać zapradańniem majemašci i życia našych
pracownych masaŭ. I dzieła hetaha ad imia biełaru-
 sksha i ukraińskaha narodu pierad usim świetam
 z usiaje siły pratestuju prociŭ hetaha i kažu, što na-
 šyja narody nikoli nia pryznajuc̄ hetaj pazyčki i dzie-
 la hetaha budziem hałasawać prociŭ hetaje ŭstawy.

Płata za pašu bydła. Da hetaha času, jak dob-
 ra wiedajem, za pašu bydła ŭ skarbowych lasoch
 brali časami duža mnoha. Wotža treba wiedać, što
 niadaŭna Sojm pastanawiŭ, što płata za pašu nia
 moža być bolšaj, jak prad wajnoj. Taksa išče budzie
 ŭstanoŭlena. A pokul taksy niama, dyk usioroŭna
 možna pašwić bydła, a zapłaciać sialanie za pašu,
 kali Sojm taksu ustanowić.

Biełarusy i samaŭrad. 2-ha maja Bielaruski
 pasolski klub na swaim pasiedžańni razhladaŭ projekt
 zakonu ab samaŭradach. Dakładaŭ ab hetym pasol
 Jaremič. Pryniata mnoha paprawak.



Jak wiedajem, relihijnaja Unija pačala ŭ nas pa-
 šyracca pašla Unii palityčnaj 1569 h., kali ŭsiakaja
 samadzielnasć litoŭcaŭ i biełarusaŭ kančałasia na
 karyšć Polšczy. Hod 1569 — heta kaniec našaj sama-
 dzielnasći palityčnaj; za hetym-ža hodam pryšoŭ hod
 1696 — jak kaniec samadzielnasći kulturnaj. U hetym
 hodzie byŭ wydan zakon, admianiajućy ŭ publičnym
 żyćci našaha kraju mowu biełaruskaju, a ŭwodziaćy
 na jeje miejsca mowu polskuju.

Wotža polskaja tahočasnjaja palityka nie dała
 Unii spoŭnić swajho zadańnia. Polskaja palityka,
 kaścioł łacinski zaŭsiody ŭwažała za aružža dzieła
 palačeńnia ŭ nas biełarusaŭ i litoŭcaŭ, dyk takimža
 aružžam zrabila ŭ kancy i Uniju. Meta hałoŭnaja
 polskaj palityki była: biełarusaŭ z uniji pierawieści ŭ
 łacinstwa, adabrać rodny sławianski abrađ, biełarusk-
 ju mowu i ŭ kancy spoliščyć. Takaja polskaja pality-
 ka ŭ našaha rasiejskaha tady susieda, ŭžo dawoli kul-
 turnaha, wyklikała zrazumieľuju zajzdrašć, jakaja, miž
 inšym, takža pryčyniłasia da padzieľu Polšczy i da
 skasawańnia Unii 1839 h. na karyšć rasiejskaha pra-

wasłaŭja. Polšč hubiła Uniju, jak mahła, a Rasieja
 jaje dakońčyła. Razam z Unijaj zamierła naša mowa
 i naša narodnašć. Asilili jaje našy silniejšyja susiedzi
 Palaki i Rasiejcy, dziełačysia nami.

Ad taho času ŭpłyło mnoha wady ŭ mora, mno-
 ha čaho ŭ nas žmianiłasia, a hołas biełaruski zahlu-
 šyli mowy čużyja... Ale da času. Zamior hołas bieła-
 ruskaj arystokraty i miaščanstwa, ale nie zamior ho-
 las i żyćcio našaha narodu.

Pryšli nowyja časy, časy romantyzmu, časy pra-
 budžeńnia. Narod naš ażyŭ. Jon stworyć nowyja for-
 my jak życia relihijnaha, tak i ahułam życia kultur-
 naha, a formy henyja nie razlučać užo jaho buduć,
 a spaľuć.

Zaŭtrašni dzień da Narodu naležyć!...

KANIEC.

Hutarki ab haspadarcy.

Jak sieić i wyrablać lon.

(Hl. Nr 10 „Krynicy“).

III.

Ciapier pahutarym ab tym, jak lon sušyć i miać. Usiaki wiedaje, što kab dobra źmiać lon, treba kab jon byŭ suchi. Sušać lon u piecach, abo ŭ łaźniach. Tolki nia ŭsiudy jaho dobra sušać. Miascami dyk adrazu jak prypiakuć, to aź lon skorčycca. Nie, hetak nia možna. Sušyć lon treba pawoli, ciapło dawadzić spaćatku da 20—25 hradusaŭ, **hladzieć kab para z lonu schodziła** praz jakoje wakno, abo dziu ŭ łaźni. Kali para z lonu wyjdzie, tahdy začyniŭšy wakno, haračyni možna padbawić da jakich 36 hradusaŭ. Wusušyŭšy lon, jaho wynosić, trochi studzić i mnuć. Nie prastudžany lon nadta lacić i marnujecca. Mnućy lon treba ŭvažać, kab jaho šmat nie marnawałasja, bo časam jakaja silnaja dziaŭčyna, abo maładzica darwaŭsja, a nia majućy praktyki, jaho sausim zhłumić.

Pamiaŭšy lon, jaho trepiać, pašla češuć žalezny-mi šcotkami, a ŭkancy wałasianymi. Pačasaušy lon, bahaciejšyja haspadary składajuć jaho roŭnieńka ŭ skryni i naciskajuć doškami i kamieŭniami. Bo treba wiedać, što čym starejšy lon, tym jon miahčejšy i kali jon palażyć paru hadoŭ u skryni, to lepš pradziecca. Treba tolki kab jon byŭ **dobra wyčasany**, zabiaspiečany ad myšej i što hod pieraćeswany. Tahdy dobraja pracha naciešycca nia moža z takoha lonu.

Najhoršaje wałakno budzie ryžaje, abo čyrwana-waje, to nikoli dobra i roŭna nia wybielicca, dyk ja-ho treba adkładać na horšaje pałatno.

Časam wałakno bywaje hruboje i ćwiordaje i nie dajecca dobra spraści. Što tahdy rabić? Tahdy treba jaho wywaryć u łuhu, abo ŭ mydlanaj wadzie i skora prasušyć, kab doŭha ležačy, nia zhniŭ.

Woś i ŭsio toje, što my chacieli skazać ab lo-nie. Ciapier my przypomnim usio toje, što hawaryli i pa punktach pieraličym **usie prawily**:

1) Kali chočaš dobra wałakna, siej lon husta i rwi zaraz pašla ćwietu, kali chočaš dobra siamieŭ-nia, siej redka i rwi lon saŭsim dašpiely; kali chočaš i wałakna i siamieŭnia, rwi kali paćnuć žaŭcieć listki znizu i hałoŭki.

2) Nia siej lonu na šwieža ŭhnojanej ziamli, abo nadta tłustaj; siej pa dziurwanoch i nawinie.

3) Nia siej na piasku, abo na ciazkaj i chałod-naj ziamli.

4) Pilnujsia, kab u tym miejscy, dzie sieiš lon, pawietra byŭ syroje, bo suchoha pawietra lon nia lubić.

5) Na tym samym miejscy nia siej lonu praz hadoŭ 5—6.

6) Rwi lon u dzień pahodny, kab nia byŭ na loni rasy i syraści.

7) Nia sušy jaho na ziamli, ale na źerdkach, pawiazaŭšy ŭ słabieŭkija snapki.

8) Kali lon močyš, to hladzi, kab jon nia pie-ramok, kali ścieliš, hladzi kab jon nie prależyŭ.

9) Sušy lon nie adrazu, a pamaleńku, padbaŭla-jućy ciapła i spuskajućy paru.

10) Miać treba aściarožna i nie nadta haračy lon.

Spoŭniš hetyja prawily, budzieš ciešycca „z ruki“, katoraja byŭ tak ščaśliwaja i daŭa tabie dobry lon.

Kaniec.

Hasdadar.



Z Bielaruskaj wioski.

Žodziški, Swiancianskaha paw. U nas ludzi ni-jak nia mohuć uspakoicca z tym sudom, što byŭ z paniaj Kiarsnoŭskaj za les. Mocna narakajuć na swirskaha sudździu, što tak prysudziŭ. Bo kali tolki ŭziać dy pračytać prysud („wyrrok“), to ŭ tym „wy-roku“ sam sudździa haworyć, što „chacia sporny les i-byŭ „časam“ ŭ ŭładaŭni Žodzišak, to adnakaž jon pawinien należyć da pani Kiarsnoŭskaj“. Čamu tak? Na wioscy heta zrazumieć ciazka.

U nas ciapier cėlaja biada z wyhnany-mi sa służby kamendantam palicyi i byŭšym pisaram. Nia majućy nijakaj raboty, pačali jany spaćatku myła wa-ryć, ale nia ŭdałosia — paaparwali sabie ruki i myła wyšla nadta kiepskaje. Praŭda, što ludzi mieli trochi paciechi, ŭhladajućsia na ichniuju rabotu, bo tolki padumać treba: takija wialikija „čynoŭniki“ i pajšli myła waryć. Ludzi jašče ciapier nia mohuć zabycca, jak jany z wosieni adkapwali i ciahali šmiardziučuju padłu ŭ swaju „myławarniu“. Aż hadka byŭo zдалok uhladacca na hetkiju rabotu, a jany biaruć, ciahnuć, niuchajuć... I kab jany zaŭsiody zajmališia hetaj ra-botaj, to moža choć nia škodnyja bylib. Ale widać i im nadajeła, bo ŭzialisia za druhuju rabotu — lah-čejšuju. Pačali dakazwać, dzie što ŭ kaho jość, u ka-ho kaciol, u kaho „niamieckaje“ žaleza. A našaj pa-licyi hetaha i treba. Jana zaraz „u wobyski“, pišać pratakoly, padawać u sud, nakładać štrafy i h. d. Tak na našaha kawala, što pry rynku, nałażyli štrafu 22 załatyja franki za žaleza, katoraje znajšli ŭ kuźni. Ka-wal dakazwaŭ, što heta žaleza ludzkoje, što ludzi pry-niašli jamu da raboty — kudy tam, spisali pratakol i nawat na sud nie pazwali, nie pazwolili baranicca, nia dali dastawić šwiedak i asudzili čaławieka zawo-č-na, płacić 22 franki štrafu. Hetaž kryŭda niačuwana-ja, **kab čaławieka sudzili i nie pazwolili nawat ba-ranicca, rot jamu zawiązali**. Praŭda, što „bjuć i płakaš nie dajuć“.

U nas ludzi čytajuć bašniu pra „Mikitu“. Nad-taž usim spadabałasja, nawat baby čytajuć, sabraŭšy-sia dzie ŭ chaci. Niekatoryja ŭžo i sensu daskrabli-sia. Moža daść Boh parazumnijejuć.

Swoj.

Swisłać, Waŭkawyskaha paw. Wot bratki wy-maje, ciapier pryšla nastajaščaja biada dla našaha biednaha čaławieka; biada nia tolki żywym, ale nat' i tym, katorym prychodzicca umirać. Ciapier čaławiek pracuje tolki na padatki, bo niama toj niadzieli, kab nia byŭo padatkaŭ. Płacić čaławiek, płacić, a jak pamre, dyk

pachawać musiać pad płotam. Addaść usio na padatki i nia budzie čym zapłacić za pocharany. Bo ciapier tak, kali chto nia maje čym zapłacić za pachawańnie, to treba chawać hdzie niebudź pad płotam. U nas, u Swisłackaj parachwii, pamior čaławiek. Sam jon z Polšcy, palak, tolki kupiŭ tut kawalačak ziamli — piasčuhi, dziesiacin 10. Widać z usiaho, što čaławiek biedny, bo kab bahaty, to kupiŭ-by bolš ziamli, abo inšuju, bo na kuplenaj nat' i trawa nie raście. Časta było widać, jak dzieci i bački chadzili s torbami pa wioskach prasić kusočah chleba, i chadziŭ toj čaławiek z torbaju z chaty ŭ chatu, z wioski ŭ wiosku, wybiŭsia z sił, zloh u paściel i zasnuŭ na wieki. I wot idziom adzin raz kala mohiłak, bačam; staic krychu ludziej kala mohiłak i niešta kapajuć. Kab jany stajali na mohiłkach, to my padumali-b, što chawajuć niaboščyka, a tak my zacikawilisia, što jany robiac. Dyk padchodzim bliżej, bačam tych dziaciej i bab, katoryja chadzili s torbami pa chatach zabrawać. Padchodzim, pytajem, što jany tut robiac — jany nam haworać, što tut chawajuć niaboščyka, bo ksiondz nia puściŭ chawać na mohiłkach za toje, što niamia čym zapłacić za pachawańnie. Sumna heta i kryūdna, bo ŭ čym tut winawat niaboščyk, što jon biedny!

Swisłačanin.

Daŭhinawa. Wialejskaha paw. 8-ha maja tut prypadaje wialikaje katalickaje šwiata. Užo dziela hetaha kataliki-biełarusy ad samaha rańnia wialikimi hramadami žjaždžalisia ŭ miastečka. Aprača taho byli čutki, što pryjeđuć biełaruskija pasły i buduć hawaryć da narodu. Takim čynam ŭ Daŭhinawa na hety dzień najšło mnoha i biełarusau prawasłaŭnych.

Pašla nabaženstwa ŭ kaściele na rynku pajawilisia našy pasły Ks. A. Stankiewicz i Ant. Aŭsianik. Niekulkitysiačnaja hramada biełaruskaha sialanstwa chłynuła za imi. Pieršy pramaŭlaŭ pasol Aŭsianik, haworać ab padatkach, ab adnosinach biełaruskich pasłoŭ da polskich partyjaŭ, a ŭ kancy hawaryŭ tak-ža ab patrebie dla biełaruskich ziamiel u Polšcy aŭtanomii. Mowu swajho pašla narod pryniaŭ z wialikaj radaščiu.

Pašla začau hawaryć Ks. A. Stankiewicz: ab ziamli, ab rodnaj škole, ab samatŭradach. Narod hłytaŭ koźnaje słowa. Biada tolki ŭ tym, što nia ūsio i nia usie mahli čuć jaho pramowu, bo piešaja i konnaja palicyja z hołymi štykami i šablami pačala razhaniać narod. Hramadnaja časć sialan adnak astałasja pry pramoŭcy, witajućy jaho družnymi wopleskami i kryčaćy „hura“.

Pramoŭca skončyŭ i abudwa pasły pašli na pasterunak palicyi, kab spisać pratakol ab hetym niabywałym hwałcie nad pasolskim wiečam i kab zwolnić niekulki sialan niapraŭna arysławanych za prysunaść na wiečy.

Ludziej zwolnili. Wyjaśniłasja, što palicyi tak pastupać zahadaŭ starasta Wialejskaha paw., apirajučysia na niekim nikomu niawiedamym rasparadžeńni Ministra.

Prad wiečam Starasta prasiŭ da telefonu našych pasłoŭ, kab pahawaryć. Pasły admowilisia.

Pa ūsim hetym išče doŭha narod naš krużyŭ kala swaich pasłoŭ z roznymi radami, prošbami, žalbami.

Na raźwitańnie pasły i narod pacjašali adny adnych, što ūsiož prydzie čas, kali „zahlanie sonca i ŭ naša wakonca“.

Tutejšy.



SA ŠWIETU.

Nowyja hrošy. U Polšcy ad 1-ha Polšča. maja wypuščany nowyja hrošy: „złote polskie“. Hetyja złotyja chodziać

naroŭni z markami praz miesiac maj i čerwień siol. h. Ad 1-ha lipnia možna budzie užo marak nia pry-mać, a ŭ kasach skarbowych marki buduć pry-mać aź da 1-ha čerwienia 1925 h. A užo ad 1-ha čerwie-nia 1925 h. marka polskaja pierastanie mieć usiakuju wartaść.

Nowyja hrošy choć zawucca „złote“, ale jany tak-ža papiarowyja; adnak majuć być warty stolki, što zołata.

Adzin „złoty“ ciapier idzieć za 1.800.000 m., a adzin „grosz“ (złoty = 100 gr.) idzieć za 18.000 m.p.

Polskija pasły i zahranica. Apošnim časam pasły z polskaj lewicy Niedziałkoŭski, Tuhut i inš. ježdžili zahranicu, kab dawiedacca, što tam čuwać. Wot-ža ich tam časta pytali, jak żywiecca ŭ Polšcy narodnym mienšaściam. Tak u Londynie (Anhlija) u Tuhuta zapytali ab biełarusach i ukraincach. Na py-tańni zahraničnych palitykaŭ, polskija pasły, wiedama, nia mieli što kazać.

Dziela strachu prad Europaj ciapier palaki ūsio dumajuć ab „Kresach“. Dahetul adnak nia wydumali ničoha.

Ziamielnaja reforma. „Wyzwolenie“ i „Piast“ wysyłali swaich delehataŭ da staršyni Ministraŭ p. Hrabskaha ŭ sprawie reformy rolnaj. Što im skazaŭ p. Hrabski, niawiedama. Wiedama tolki adno, što sła-baja budzie reforma rolnaja, kali jaje wyzwalency da-mahajucca razam z Piastam (Witas).

Łučnaść z Sawietami. 24 krasawika praz pala-koŭ i bałšawikoŭ padpisany dahawor ab biežpasred-nych žaleznadarożnych znosinach miž Polščaj i Res-publikami Sawieckimi. Na asnowie hetaha dahaworu budzie ruch pasażyrski i tawarny praz hraničnyja punkty: Stołpcy, Zahaćcie, Zdołbunowa i inš.

Bieźrabortnyja. Pawodle apošniaha abličeńnia bieźrabortnych u Polšcy dachodzić da 107.000 čała-wiek. Ciapier wiasnowaj paroj hety lik žmianšajecca, ale niamnoha.

Niemcy pracujuć. Niemcy za-Niamiečcyňa. dajuć jaknajchutčej paprawicca pa-śla wajny, dyk pracujuć, jak tolki mohuć. Rabotniki tut pracujuć pa 10 i bolš hadzin. Wajennyja fabryki wyrablajuć mnoha wajennaha ma-materjału: aeroplaneŭ, hazaŭ i inš.

Nowyja wybary. Apošnimi dniami tut adbylisia wybary ŭ parlament (sojm). Wyniki wybaraŭ takija: Socyjalistyja atrymali 100 pasłoŭ, centr 65, nacyjalystyja 95, kamunistyja 62 i bawarskija ludoŭcy 32. Ab tym, jak hetyja hrupy adny da adnych buduć adnosicca ŭ parlamencie pokulšto niawiedama.

Anhlija i Irlandyja. Anhlija, jak **Anhlija.** wiedama, Irlandyju ŭ sajuzie z saboj pryznała samastojnaj dziaŕżawaj. Ale ŭsiož tam išče mnoha ŭpływaŭ anhielskich. Dziela hetaha tam usio nieszpakojna. Irlandcy žadajuć być niezaležnymi nie na sławach, ale sapraŭdy.

Anhlija i Sawiety. Ciapier u Londynie adbywa-jecca konferencyja (narada) miž anhielcami i ruskimi. Na hetu naradu źwiernuta ŭwaha ŭsiej Europy. Wynikaŭ pokulšto niawiedama.

Litwa. **Litoŭskija stralcy,** (hetak zawieca litoŭskaja wajskowaja arhanizacyja) niadaŭna źwiarnulisia da swajho hramadźianstwa ŭ Litwie z adozwaj: „Usio dla Wilni“. U hetaj adozwie stralcy zaklikajuć litoŭskaje hramadźianstwa da achwiar na stralcoŭ, jakija majuć adabrać ad palakoŭ Wilniu.



Z WILNI.

Kanfiskata „Krynicy“. Nr. 9 „Krynicy“ za staćciu: „Dyk štož rabić?“ pa zahadu Kamisara Uradu m. Wilni skanfiskawany.

— **Abwinawačaŭnie redaktara „Krynicy“.** 3 maja redaktar „Krynicy“ B. Turonak atrymaŭ z Wilenskaha Akružnaha Sudu abwinawačaŭnie za źmieščanyja ŭ Nr. 4 „Krynicy“ sioł. h. „Piśma z Čechasławacŭny“. Abwinawačwajuć pa staćci 129, 6 i 263 Kod. Karn. Jak budzie sud, čytačoŭ swaich pawiedamim.

— **Bielarusaŭ usio ŭ turmu śpichajuć.** 1-ha maja naranicy niawiedama za što pasadzili ŭ turmu M. Kiepiela, Staršyniu Bačkaŭskaha Kamitetu pry Bielar. Wilenskaj Himnazii i M. Kościwieča. Aryštawanych trymajuć dahetul.

Aprača hetaha rabili wobysk u Ant. Łuckiewiča i ŭ J. Łahinowiča.

7-ha maja takža aryštawali wučnia 4-aj klasy Bielar. Himn. Sałahuba.

Słowam, polskija turmy Bielarusami papaŭniajucca.

— **Bielaruskija źjezdy.** 4-ha maja ŭ Lidzie adbyŭsia źjezd bielarusau, na jakim pramaŭlali našy pasły: S. R.-Michajłoŭski, B. Taraškiewič i A. Aŭsianik.

Tahož 4-ha maja adbyŭsia takža źjezd u Baranawičach, prysutnyja byli pasły: M. Kachanowič, B. Rahula i sen. A. Nazareŭski.

— **1-ha maja i Bielarusy.** U Waršawie padčas pachodu rabotnikaŭ pa wulicach ad imia bielaruskaha pracownaha ludu witaŭ polskich rabotnikah pasoł F. Jaremič.

U Horadni tahož 1-ha maja wystupaŭ z wialikaj pramowaj pasoł S. R.-Michajłoŭski. Wializarnyja hramady rabotnikaŭ duža ŭważna słuchali pramowu bielaruskaha pasła i byli jamu ŭdziačny.

USIAČYNA.

Wybačajcie!

Wybačajcie, moj panočak,
Mnie staromu lisu,
Što prysłaŭ Wam skolki stročak,
Ale biez padpisu.

Nia sumysłu, Wam pryznacca,
Dy i nie na kpiny,
Tolki toje mahło stacca
Z hetakaj pryčyny. —

Mieŭ tahdy ja reč nia lasu,
Przynacca Wašeci:
Nia było šmat wielmi času
I kryčali dzieci;

Dy pad toje jašče ŭ chacie
Harmidar zrabiŭsia,
Jaž pisnuć tam, moj ty bracie,
Daliboh zabyŭsia.

Woś aź brydka pryznawacca,
Kab jaho rahaty,
Što zabyŭsia padpisacca
I padstawić daty.

Dyk šanoŭnyja panočki,
Was prašu nia złujcie
I woś heny maje stročki
Chiba nadrukujcie!

Stary Ŭlas.

13-IV 1924 h. Sužany.

PRYKAZKI.

Nia rad mužyk, što bjuć jaho, ale rad, što namami pierabiraje.

* * *

Kosiu, kosiu da abroku, a jak złowiać, to i kijam pa boku.

* * *

Nia bojsia taho sabaki, katory brešeć, ale taho, katory zniačeŭku kusajeć.

* *

Uziašsia za huž, nie kažy, što nia duž, a ūproh-
sia ū duhu, nie kažy, što nie mahu.

ZAHADKI.

1. Biehła waŭčkoŭ dwaccać piać, pierazimawaŭ-
šy sladki znać.
2. Biahuć čyryčyki zadraŭšy łyčyki, biahuć
i maśla jaduć.
3. Na adnym mieście kryžoŭ džwieście.
4. Dwa stajać, dwa lažać, piaty chodzić, šosty
vodzić.

(Razhacki u Nr. čarodnym).



Czytajcie „KRYNICĘ”.

Braty-Biełarusy!

Užo wošmy hod, jak „Krynica“ niasieć našamu zasmahšamu sielaninu wadzicu čystaj praŭdy.

Užo wošmy hod, jak wučyć jana našaha harotnaha sielanina i pakazwaje jamu darohu da lepšaha žyćcia.

Praz hetych wosiem hadoŭ „Krynica“ zma-
hałasia z worahami Bielaruskaha Narodu. Pakaz-
wałasia jana na świet Boży što dwa tydni, abo
i što miesiac, a časam raz na dwa miesiacy...
Pieraškodaj była niastača hrošaj... Tahdy ciešylisia
našyja worahi, što „Krynica“ Źžo pamiraje. Ale
nie, daremnaja była ich uciecha. „Krynica“ uznoŭ
pakazwałasia na świet i kazała Źsim ščyruju praŹ-
du, nie bajučysia ničoha...

Dyk Braty-Bielarusy, da was ciapier źwiartajemsia s prośbaj: PADDZIARŻYCIE NAS. Bo akramia was „Krynicy“ nichto nie paddzierżyć. Nie paddzierzać jaje pany, bo jana im nialuba, nie paddzierżyć jaje ūrad, bo jana jamu tak sama niamiła.

Dyk da was Braty-Bielarusy, da was harotnyja sialanie, źwiartajemsia z haračaj prošbaj, prosiacy pomačy.

Dola „Krynicy“ hetak sama harotnaja, jak
i wašaja dola.

Naša Pošta.

Ks. F. Niewieru: Wašu prošbu spaūniajem.
Dziakujem za prychilnaść.

Wučycielcy M. Smałonskaj: Wašu prošbu spaŭniajem. Hazetu pasyłajem na wiosku Syčawičy.

St. Hrybu Ź Syčaniatach: Dwa miljony ad Was
atrymali. Dziakujem.

J. Hilu ů Pracutach: Dwa miljony atrymali. Dziakujem. „Krynicu“ Wam pasyłajem zašiody. Kali nie atrymliwajecie — pytajcieszia na pošcie, dzie jaje dziaiuć.

Adamu Fronskamu ū Paškunach: „Krynica“
Wam pasyłam. Čytajcie sami i druhim dawajcie.

A. Wasileuskamu ū Dukštach: 3 miljony na „Krynicu“ atrymali. Dziakujem. Čamu Wy ničoha da nas nia pišycie?

Z. Siamašku ū Pieskach: 2 miljony atrymali.
Hazetu pasyłajem. Dziakujem za pamiać.

M. Bielskamu ů **Pakošnie:** 3.500.000 atrymali.
Dziakujem. „Krynica“ pasyłam.

W. Sumnamu ũ Prazie: Wierš Waš atrymali.
Nadrukujem.

Miastowamu: Pryślanaje atrymali. Skarystajem.
Swiślačaninu: Dziakujem, Drukujem.

Dyk wot čaho ů was prosim:

1) prysylajcie akuramna hrošy za padpisku.

2) Prsyłajcie da nas adrašy wašych swajakou i znajomych, katorym možna było-b na probu pasłać paru numaraŭ „Krynicy“. Moža jany zaachwociacca i wypišuć iaje.

3) Prysyłajcie adrasy waszych swajaków i znajomych, što żywuc u Amerycy. Pišycie da ich, jak nam tut ciazka, moža i jany wypišuc hazetu i pomohuc nam.

4) Kali chto nam pryšle 4 padpiski na paŭhoda, to tamu budziem wysyłać 5-ty numar „Krynicy“ darma praz cełych paŭhoda.

Cana da kanca hodu budzie 3 złotych pol., na marki 5 mil. 400 tysiaču. A hetakaja cana za- tym, što dumajem wydawać „Krynicu“ ŠTO- TYDNI.

Dyk Braty-Biełarusy!

Prysyłajcie podpisku!

Prysyłajcie adrasy!

Prysyłajcie hrošy!

**Pomażycie! Chaj-ža našaja „Krynica“ budzie
tydniowaj!**

REDAKCYJA.